KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Kwietnia. — Rok 1851. Sobota. № 91. Jutro, ŚŚ. Wilhelma Op: i Celestyny P. Przybyło dnia godzin 5 min: 32.

Jutro, zaraz po Wotywie odprawić się mającej w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, przy Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Śgo Jana, odbędzie się w miejscu zwykłem, sesja 2ga kwartalna Członków tejże Archi-Konfraternji.

Ukazem Cesarskim do Kantoru Dworu, Assessor Kollegjalny, Włodzimierz *Swiejkowski*, Marszałek Szlachty Powiatu *Krzemienieckiego*, mianowany został Kamerjunkrem Dworu J. C. K. MOŚCI.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu *Orła Białego*, Jenerała-Porucznika *v. Hansen*, Ministra Wojny Królestwa *Duńskiego;* a Kawalerem Orderu Śtej Anny I kl., Barona *Plessen*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego N. Króla *Duńskiego*, przy Dworze J. C. K. MOŚCI.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy *Polskiemu*, przebywającemu w mieście *Tours* we Francji, Andrzejowi *Janczewskiemu*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Przez rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Poborca Kassy Ptu Opatows:, Radca Honorowy Józef *Nowojewski*, p. o. Poborcy Kassy Guber: Radoms:; Kontroler Kassy Guber: Radoms: Wojc: *Hahurski*, p. o. Poborcy Kassy Ptu Opatows:; spadły z etatu Poborca Komory Wincenta, Stan: *Gończykowski*, p. o. Kontrolera Kassy Gub: Radoms:; Kontroler Kassy Ptu Ostrołęc:, Stan: *Zawidzki*, p. o. Poborcy tejże Kassy; spadły z etatu Kontroler Skarbowy w Bendzinie, Jan *Wroczyński*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Ostrołęc:; Kancelista K. R. P. i S., Felicjan *Zaleski*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Kalis:; Rachmistrz kl: 2giej Wydz: Skarbo: w Rządzie Gub: Radoms:, Franc: *Ichnowski*, p. o. Rachmistrza kl: 1szej; Podsekretarz Ign: *Kaznowski*, p. o. Rachmistrza klassy 2giej; spadły z etatu Magazynier w Górnictwie Rządowem, Jan *Łukasiewicz*, p. o. Podsekretarza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gub:; Rachmistrz Wydz: Administracyjnego w Rządzie Gub: Radoms:, Roch *Bełkowski*, p. o. Rachmistrza kl: 2giej Wydz: Skarbo: w tymże Rządzie Guber:; Starszy Assystent Kontroli Skarbowej w Warszawie, Adam *Zawisza*, p. o. Rachmistrza; Młodszy Assystent Ludwik *Gorczycki*, p. o. Assystenta Starszego; spadły z etatu Dozorca płóczki galmanu w Górnictwie Rządowem, Wojc: *Trawicki*, p. o. Assystenta Młodszego w tejże Kontroli; Assystent Kontroli Skarbowej w Lublinie, Jan *Zwierzański*, p. o. Rachmistrza Kontroli Skarbo: w Siedlcach; spadły z etatu Magazynier w Górnictwie Rządowem, Aloizy *Paszkowski*, p. o. Assystenta Kontroli Skarbo: w Lublinie; Rachmistrz 1szy Kontroli Skarbo: w Płocku, Karol *Chądzyński*, p. o. Adjunkta; Rachmistrz 2gi *Lesiński*, p. o. Rachmistrza 1go, i spadły z etatu Poborca Komory Służewo, Wal: *Trojanowski*, p. o. Rachmistrza 2go w tejże Kontroli Skarbowej; spadły z etatu Kontroler Komory Terespol, Andrzej *Bobolecki*, p. o. Expedytora Urzędu Rogatkowego w Polkowie; Sekretarz Leśny w Rządzie Gub: Warsz:, Anto: *Kotarski*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Koło; Nadleśniczy Leśnictwa Radzice, Maxy: *Chełmiński*, p. o. Nadleśnego Leśnictwa Szydłowiec.

Z poprzednio udzielonych przez nas wiadomości, Czytelnicy *Kurjera* świadomi są już szczegółów dobroczynnego legatu, jaki czcigodny Xiądz Franciszek *Bohomolec*, dla ubogich miasta tutejszego uczynił. W d. 28 z. m. procent od legatu tego w kwocie rs. 742 kop. 69, rozdany został w sali posiedzeń Magistratu m. *Warszawy*, przez JW. JX. *Białobrzeskiego*, Prałata Scholastyka Metropolitalnego, w obec JW. Rz: R. St: *Andrault*, Prezydenta miasta, tudzież WW. Radnych i Ławników tutejszego Magistratu. Wsparcie to rozdzielono jak następuje: osoba 1 otrzymała rs. 54, osób 12 po rs. 18, osób 18 po rs. 7 kop. 50, osób 40 po rs. 4 kop. 50, osób 52 po rs. 3, i osoba 1 rs. 1 k. 69.

Jutro, o godz: 1ej z południa, odbędzie się w gmachu *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, posiedzenie Opiekunek Zakładu Sierot i Sal Ochrony.

Ubóstwo i Sieroty bolesną poniosły stratę! W dniu onegdajszym zasnęła w BOGU, w 41szym roku pełnego poświęceń żywota, ś. p. Agnieszka *Kościukowska*, Przełożona Siostr *Miłosierdzia* w Towarzystwie *Warszawskiem* Dobroczynności. Urodzona w *Tykocinie*, w *Augustowskiem*, wstąpiła do Zgromadzenia Siostr *Miłosierdzia* w 1826tym roku, a w następnym zaraz roku, przeznaczoną została do pełnienia Świętych obowiązków powołania swego w Towarzystwie Dobroczynności. W dniu 24 Lipca 1843, po śmierci Przełożonej Siostry Marjanny *Kuleszanki*, podniesiona do godności Przełożonej w Instytucie tegoż Towarzystwa, upatrywała tylko w tem nowem powołaniu zaszczytny tytuł *Pierwszej Sługi* niedoli. Któż nie pamięta tej wątłej postaci, nadludzką wspartej siłą, jak w pośród konających ofiar zabójczej cholery, niosła w latach grasowania tej epidemji, pomoc i pociechę przy łożu boleści. Któż nie widzi tej skrzętnej i niezmordowanej szafarki, kiedy w czasie powodzi w latach 1837, 1839 i 1844, śladem Świętego Założyciela tej szczytnej w Chrześcjaństwie Instytucji, niesie pomoc łaknącym, przy urządzonych wówczas stołach w pałacu *Łubieńskich*. Najwyższa nagroda, Krzyż złoty na takimże łańcuchu, jaki otrzymała w roku 1846, zdobił tę pierś szlachetną, która oddychała tylko szczęściem drugich i osładzaniem niedoli biednych. Matka powierzonych

sobie Sierot, we łzach przez nie dziś wylewanych, zostawia po sobie cichy a wielki dla każdego szlachetnego serca przykład, najrzewniejsze wspomnienie, i jedna sobie prawa do nagrody, z której wywiązanie się, sam BÓG na siebie przyjmuje!

Dziś, w Kościołku Tow: Dobroczynności o godz: 10, Nabożeństwo za pokój Jej duszy. O godz: 4tej po południu, przeniesienie zwłok z Kaplicy Śgo Rocha do dolnego Kościoła Śgo Krzyża. W *Poniedziałek*, od godziny 8 do 9tej rano, Nabożeństwo żałobne w górnym Kościele, a następnie złożenie zwłok w pieczarach Kościelnych.

W d. 1 b. m. oprócz zasmuconej Rodziny, tak przełożeni jako i licznie zebrani Koledzy, oddali ostatnią chrześcjańską posługę, 12sto-letniemu młodzianowi, Stanisławowi *Łukaszewiczowi*, Uczniowi klassy 3ej Gimnazjum Gubernjalnego. Zwłoki jego złożone zostały na smętarzu *Powązkowskim*. Podzielając smutek stroskanych Rodziców spowodowany stratą pełnego nadziei Syna, niesiemy mu zarazem to ostatnie wspomnienie, jako młodzieńcowi, który mimo lat młodych, umiał sobie postępowaniem swojem, zyskać miłość wszystkich, a zdolnościami, zasłużyć na powszechny żal po tej niespodzianej stracie.

Jutro, o godz: w pół do 4tej po południu, odbędzie się na smętarzu Ewangelicko-Augsburgskim, przeniesienie zwłok ś. p. Juljana *Bandau*, Fabrykanta powozów, w d. 17 Września r. z. zmarłego, z katakumb miejscowych do grobu familijnego. Osierocona Rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na ten smutny obrządek.

W d. 25 z. m., umarł w majętności swojej w *Stopnickiem*, powszechnie żałowany dla cnót i przymiotów, ś. p. Józef *Waleszyński*, Dziedzic dóbr *Zielonek*. Żył lat 80; z tych część wojskowej służbie, większą ziemiańskim pracom poświęcił.

W tych czasach umarł na prowincji, ś. p. Michał *Włodek*, Pomocnik Rewizora Okr: Szadkowskiego.

Wkrótce rozpoczęte będą prace dla utrwalenia ciekawej budowy mostu na rzece *Wieprzu* pod *Kośminem*, który jak wiadomo, jest jednem z ważniejszych dzieł, niedawno zmarłego Inspektora Komunikacji *Pancera*.

Amatorowie nasi *wina szampańskiego*, wiedzą jak świetną ma powagę w świecie gastronomiczno-degustacyjnym, butelka *Kliko*, to jest wina *szampańskiego* w prostej i prawej linji z zakładu *Wdowy Clicquot-Ponsardin* w *Reims* pochodzącego. Owoż od niejakiego czasu utworzyła się w mieście rzeczonem nowa spółka pod firmą *Clicquot et Com:*, która korzystając z tego tyle zasłużonego na stołach amatorskich nazwiska, chciała pod jego historyczną powagą, i przy użyciu pieczęci, podobnej do tej, jakiej używa Pani *Clicquot* podawać swoje wino, za wino tej samej Wdowy. Ale Trybunał Handlowy *Reimski*, ukrzepiony powagą Sądu Apelacyjnego *Paryzkiego*, uznając konkurencję nie szlachetną (déloyale) domu *Clicquot et Com:*, na żądanie poszkodowanej powódki *Wdowy Clicquot-Ponsardin*, zabronił mu używać tej firmy, polecił zniszczyć przygotowane na podobieństwo tejże pieczęcie i korki, a wyrok swój przez wszystkie gazety miejscowe, trzy z gazet *Paryzkich* i 10 zagranicznych, kosztem skazanych *Clicquot et Com:* ogłosić. I my także powtarzając ten ciekawy wyrok, zapewniamy spijających *Klikota*, iż odtąd wszystko co do ich ust pod tem nazwiskiem dojdzie, będzie już prawym potomkiem wdowy *Clicquot*.

Z powodu przybycia do *Warszawy* kupca *Pantemerowa*, Tatarzyna *Bucharskiego*, który otworzył skład nader ozdobnych towarów *tureckich* i *perskich*, pod dzwonnicą XX. *Bernardynów* na Krak:-Przedmieściu, przytoczym, że i dawniej kupcy tego rodzaju, różnemi czasy zwiedzali *Warszawę*. Historjografowie tego miasta, czyniąc o tem wzmiankę, wspominają, że towary ich były rozmaite, i na różne ceny. I tak sprzedawali *kobierce* pstre i purpurowe; *klimy* czerwone przednie, gładkie lub w prążki; *atłasy alepskie, musulbasy, kyndyaki*, kołdry z atłasu *tureckiego*, pasy jedwabne *mukadynowe*, kaftany z kitajki *tureckiej* i *daray*, chustki pstre *surundży*, skóry *tureckie*, *tekin* i żółte. etc. Wyroby obecnie na sprzedaż wystawione, wprowadzą w modę nowy rodzaj elegancji szlafrokowej męzkiej, dotąd u nas mało jeszcze rozwiniętej, chociaż we wszystkiem innem gust wytworny, na najwyższym szczeblu stoi.

Mazur wdzięczny, skomponowany na fortepjan, i ofiarowany w dowód wdzięczności Matce, przez Bronisławę *Duczewską*, grywany w Teatrze Rozmaitości, jest do nabycia w składach PP. *Senewalda, Friedleina* i *Klukowskiego*. Cena exemplarza kop: 15.

P. Ignacy *Krzyżanowski*, fortepjanista i kompozytor, wyjechał do *Płocka, Kalisza* i *Lublina*, w celu dania się poznać z swym talentem.

Dotąd w ogóle uskarżają się myśliwi na brak *bekasów*.

(A. n.) Patrząc na zakład w którym porządek, uprzejmość i taniość, o pierwszeństwo walczą, nasuwa się sens moralny, iż tam musi być wyborna filiżanka *kawy*, i szklanka *herbatki* lub gorącego *ponczyku!* Tym przeto co już wiedzą, chcę tylko powtórzyć; a tym co nic nie wiedzą, chcę wszystko powiedzieć o nowo założonej kawiarni na *Krasińskich* placu, obok odwachu, w domu pod filarami na pierwszem piętrze. Tam to także znalazłem i billard pochodzący z fabryki P. *Myszkowskiego*, a billard co się zowie, tak pod względem wykończenia jako i ustawienia. Mając przeto ów billard, przytem doskonałą *kawę*, *herbatę* i *ponczyk*, czegóż więcej potrzeba? Kto chce, mogę mu ofiarować zakład, i stawię *sto* przeciw *jednemu*, że nikt nie wyjdzie nie zadowolony.— *F. K. Warszawianin.*

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 18. Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3 k. 2. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 98, dają rs. 14 k. 96½; wartość kuponu k. 17.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani: po Komedji *Szklanka wody*, Pani *Komorowska* 6-kroć, Panna *Moroz* 5-kroć, Panna *Ciemska*, Pan *Komorowski* 8-kroć, i Pan *Stolpe* 2-kroć.

Między innemi rozrywkami, dnia dzisiejszego amatorowie muzyki, znajdą o godz: 4tej z południa przyje-

mność w przysłuchaniu się orkiestrze *Tyrolskiej* P. *Knebelsperger*, u P. *Ohma* za rogatką *Wolską*.

Otrzymujemy drogą listową z *Londynu* pod datą 29 z. m., następujące wiadomości o handlu zbożowym: *Pszenica* była wczoraj bez zmiany. Przepowiadają atoli *rychłe podniesienie się cen*, bo ciągle trwające od przeszło dwóch tygodni dżdżyste powietrze, miało nie małe szkody w polach zrządzić. *Wełna* ma odbyt ustawiczny; także *drzewo*, którego zapasy w przystaniach (Docks) zmniejszają się szybciej, niż kiedykolwiek przez ostatnie trzy lata.

Z Petersburga. — Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny IIej kl:, Saskiego Radcę Dworu *Wosze*, Sekretarza przy J. C. W. W. Xżnie Annie Teodorównie.— Stosownie do zdania Rady Państwa, przez Najjaśniejszego CESARZA potwierdzonego, Gminy *Mahometańskie* w Gubernjach *Zachodnich*, mogą obierać z pośród siebie Mołłow (duchownych) wszelkiego stanu. Potwierdzenie ich zależy od Mahometańskiego Rządu Duchownego *Taurydzkiego*.— W *Moskwie* umarł Jakób *Łoktiew*, Obywatel poczestny, Radca fabryczny, Kawaler Orderów, właściciel znakomitej fabryki tkanin jedwabnych. (Wyroby jego wzorowe, widziane były nie jednokrotnie na wystawach w *Warszawie*; szczególniej odznaczały się między innemi, wstęgi orderowe).

Anglja. — Izba zatwierdziła budżet wojny znakomitą większością. — O wystawie donoszą, że fabrykańci *angielscy* dostawią przedmiota użytku powszechnego więcej jak zbytkowe; fabryki stolicy przyślą tkaniny wykwintniejsze, z północy grubsze nadejdą. Co do jedwabiów, *Anglja* lęka się konkurencji *francuzkiej*. *Szwajcarja* także przysłała mnóstwo tkanin, muślinów, merynosów; zegarmistrzowskiemi jednak robotami celuje. Z *Prus*: fajanse, porcelany, szkła, żelaza, najwięcej zwracają uwagę. *Hollandja* przysłała między innemi, magnes, posiadający siłę przyciągającą 500 funtów. Z *Austrji* najwięcej mebli przyszło.

Austrja. *Wiedeń 31go Marca.* — Cesarz z *Wenecji* uda się w towarzystwie Hra: *Radeckiego* do *Werony*; z Królem *Bawarskim* ma się zjechać w *Como*, dla odbycia konferencji w sprawach *niemieckich*; zgoda pomiędzy rządami *Austrji* i *Bawarji*, ma być zupełna.— Wprowadzenie monopolu tytuniowego w *Węgrzech*, przedstawia mniejsze trudności jak sądzono. — Minister wojny rozkazał, by z każdego pułku przysłano tu po trzech Oficerów, którzy mają słuchać wojskowych prelekcji Feldm:-Por: *v. Augustin*.

Francja. *Paryż 30 Marca.* — Spodziewane doniesienie o nowym gabinecie nie zjawiło się w *Monitorze*; wszystkie układy z PP. *Barrot* i *Faucher*, zostały zerwane, i dzisiejszy gabinet zapewne do Maja utrzyma się; wówczas potrzeba będzie nareszcie mieć gabinet parlamentarny dla załatwienia kwestji zmiany ustawy.— *Legitymiści* otrzymali nowy list Hr: *Chambord*, w skutek którego znowu oświadczają się przeciw przedłużeniu władzy Prezydenta.— Zapewniają, że kandydatura Jenerała *Cavaignac* na Prezydenta w r. 1852 coraz więcej stronników liczy; nawet najzaciętsi przeciwnicy polityczni oddają hołd prawości tego Jenerała.— Pod opieką Arcy-Biskupa *Paryża* utworzyło się tu stowarzyszenie mające ubogim sprzedawać chleb o 25 procent taniej jak taxa naznacza piekarzom. Arcy-Pasterz myśli o życiu swych dyecezjanów, a Prefekt policji P. *Carlier*, nie zapomina o ich śmierci; kontrakt z przedsiębiercami pogrzebów kończy się za kilka miesięcy, żądają jego odnowienia; Prefekt oświadczył, że to nastąpić może tylko wówczas, gdy zniżą taxę na pogrzeby ubogich. P. *Carlier* zdaniem wszystkich, wiele robi dla ludności; przy całej surowości jego w chwilach zaburzeń, imie jego bardzo jest popularnem pomiędzy rzemieśnikami, którym przez ukrócenie monopolu rzeźników i wprowadzenie licytacyjnej sprzedaży mięsa, wiele dobrego zrobił.— Chrześcjańska prawdziwie dobroć Arcy-Biskupa *Sibour*, jedna mu coraz więcej serca; pomiędzy innemi zwolnił on zakaz przystępowania do Sakramentów Świętych, dawno we *Francji* na aktorach ciążący. Cały *Paryż* zajmuje się teraz nawróceniem Pani *Rose-Cheri*, sławnej aktorki znanej przytem z moralnego prowadzenia się, która tej *Wielkiejnocy*, korzystając z pozwolenia Arcy-Biskupiego, po raz pierwszy w życiu do Komunji Świętej przystąpi. — Gabinet zażądał kredytu 200,000 franków, by uroczyście obchodzić dzień 4 Maja, rocznicę ogłoszenia Rzeczypospolitej.— Kommisje izby czynnie zajmują się rozmaitemi projektami do praw.—Minister wychowania zajmuje się licznemi żądaniami pozwoleń do zakładania kolegjów gminowych. — Mennica tutejsza bije dla *Szwajcarji* za 7,500,000 fr. nowej monety srebrnej.— Prezydent dziś zwiedzi pracownię P. *Froment-Maurice*, gdzie oglądać będzie wspaniałą tualetę, przeznaczoną dla Xżny *Parmy*, siostry Hr. *Chambord*; kosztuje ona 140,000 fr.; jest to prezent od *legitymistów* francuzkich zrobiony Xiężnie z powodu jej małżeństwa. Dwóch znakomitych artystów podawało rysunki, całość jest arcy-dziełem sztuki złotniczej.

Niemcy.— Xięztwa *Turyngskie* żądają, by *Prusy* i *Austrja* w sprawach *niemieckich*, zupełnie porównanemi zostały. — W *Stutgardzie* także zakazano broszury o konferencjach *drezdeńskich*. — W *Saxonji* instytucję gwardji gminowej sprowadzono do dawnej stopy z r. 1847. — W *Hamburgu* dla rządu *Brezylijskiego*, uzbrajają cztery 12-funtowe baterje.— W *Szleswigu* cła podwyższono od wielu przedmiotów.

Prusy.— Sądzą tu wszyscy, że po odebraniu odpowiedzi na ostatnią notę *pruską* z *Wiednia*, wszystkie układy w sprawie *niemieckiej* ukończonemi zostaną, i że wszystko wróci się do dawnego.— Spodziewają się odroczenia izb do Października.— Związek celny wysyła do *Londynu* Kommisję sprawozdawczą z 11 osób.

Turcja.— Sprawa *Egipska* bliską jest załatwienia. *Abbas* Basza posłał do *Stambułu* swego Pełnomocnika; Basza ten dziwnemi rzeczami bawi się w *Kairze*. — Rząd Sułtana ma zamiar zaciągnąć pożyczkę, albowiem z powodu wielu pożytecznych ale kosztownych reform deficyt czuć się daje.

Włochy. — Kolumny *austrjackie* przeciągają po *Romagna*, oczyszczając kraj z rozbójników; przy zabitym *Pessatore*, znaleziono znaczne summy w gotówce.

— W *Turynie* gabinet przedstawił izbom projekt do prawa o nietykalności Sędziów.

Rozmaitości. — Jedna z gazet *francuzkich* zachwalając nawóz sztuczny, wynalazku P. *Dusseau*, utrzymuje, że w roku 1849, z jednego ziarnka zboża, zasianego na tym nawozie, wyrosło 80 kłosów, 5075 ziarn liczących! — Od czasu, jak epidemja *gryppy* zjawiła się w *Paryżu*, *Paryżanie* wydają dziennie na lukrecję, szlaz, etc., do 40,000 franków. — W *Liverpoolu* ma być otwarty nowy targ na konie. — W *Preston*, gęś zniosła jaje ważące $10^1/_2$ łótów. — W Uniwersytecie *Berlińskim*, otwarto kurs *stenografji* (pisania w skróceniu za mówcami). — W *Indjach* zawiązało się towarzystwo tłómaczów dzieł popularniejszych *angielskich*, na język *indyjski*. Zaczną od *Robinsona Crusoe* i *Byrona*. — W *Broseley*, pewien jegomość posiada cybuch z napisem: *roku 1695*. Cybuch ten pochodzi z czasów pierwszego wyrobu tych przedmiotów w *Anglji*. — Na wystawę *Londyńską*, kotlarz zrobił *kociołek*, wykuty z *fenika* miedzianego. Ten kociołek jest wewnątrz wybielony, i doskonale wyrobiony. — Podczas pożaru, lokaj jeden porwał czemprędzej flaszkę z wódką, i wyniósł ją w bezpieczne miejsce. Po kilku godzinach, przybywa Pan w rozpaczy. »Ach! wszystko spłonęło!” zawołał. »Nie wszystko, łaskawy Panie, oto mam flaszkę, może się Pan napije na pocieszenie?”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bocheński Fran: Oby: z Rudy Maleniecklej nr 413; Brandt Alex: Arty: Dram: z Krakowa nr 403; Cieszkowski Alex: Ob: z Sannik nr 625; Gedeonow Radca Dw:, Kamerju: Dw: J. C. K. M., z Petersburga; Jarmund Kazim: Oby: z Grabic nr 601; Mikorski Rom: Hr. z Kąkolewic nr 570; Ostroróg Hen: Hr. z Przyłęka nr 625; Puszet Konst: Baron z Łomianki; Wołłowiczowie Eust: i Witold Hr. z Wasilewic.

Wyjechali: Biernacki Paw: Rad: Dw: do Radomia; Czacki Wikt: Hr. do Żytomierza; Grabowski Aug: Oby: do Jeloy; Gurowski Józef Oby: do Rusocic; Krasiński Boles: Oby: do Janikowa; Lefebvre Bern: Fabryk: do Paryża; Schenschine Jene:-Major do Kiele; Trębicki Ant: Radca Dyr: Ubezpieczeń do Głuchowa.

DONIESIENIA.

Do Składu Herbaty Chińskiej, Kupca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, nadszedł świeży transport: **JESIOTRA** i **STERLEDI**; oraz innych Towarów.

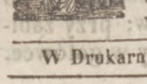
Kommissarz Administr: Cyr. 4, 5 i 6. — Na żądanie Opieki nieletnich Lubelskich, podaje do publicznej wiadomości, iż Ruchomości, jako to: Meble, Bielizna i Garderoba, do spadku po niegdy Majerze Wolfowiczu Lubelskim należące, w Warszawie przy ul: Dzikiej pod Nr 2318, w d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godz: 2 z południa, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Assesor Kollegjalny, *Paniewski*.

We wsi Nowej-Woli, mil dwie od Warszawy, jest OSADA KOLONJALNA do sprzedania. Wiadomość na miejscu, u Dziedzica.



Ktoby miał do sprzedania BRYCZKĘ krytą na leżących ressorach, zgłosić się raczy do Hotelu Lipskiego, od godz: 8mej do 10tej rano.



Jest do sprzedania **KROWA** już na ocieleniu będąca, w domu pod Nr 701 przy ulicy Leszno. Wiadomość powziąść można w handlu Wiktuałów w tymże domu.

Pod Nr 45 w Starym-Mieście, są do sprzedania **JABŁKA** w dobrych gatunkach, w każdym czasie.

Wczoraj około godziny 8 rano, Służąca z pracy rąk utrzymująca się, idąc z Nowego-Światu z pod Nru 1251, na Krako:-Przedm:, zgubiła powierzone jej PIENIĄDZE, w woreczku z pstrej dymy znajdujące się, jako to: 8 rubli biletami bankowemi tutejszemi jedno-rublowemi, jeden rubel w bilecie bankowym rossyjskim i 4 zł. gr. kilkanaście w monecie srebrej i miedzianej. Uczciwy Znalazca raczy zwrócić te pieniądze pod powyższy Nr przy ulicy Nowy-Świat, w entresolach, lub do Rządcy domu.



Onegdaj wychodząc z Teatru, zgubiono w korytarzach czy na wschodach, PUGILARES safjanowy, w którym znajdowało się rsr. 116 papierami Bankowemi rossyjskiemi i polskiemi, oraz Rewers rossyjski na rsr. 300, i niektóre notatki. Łaskawy Znalazca wiadomość nadesłać raczy do Drukarni Kurjera, a od poszkodowanego prócz wdzięczności, otrzyma nagrody rsr. 16.

☞ Do handlu Towarów Rossyjskich w Gościnnym Dworze pod Nr 1, nadszedł transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, mało-solonego i prasowanego; oraz Szamajek kiślańskich, Łososia wędzonego i solonego, Serdeli marynow: (Kilek), Sterledi mało-solonych, Karuku rybiego, Sielaw Augustowskich, i Sera zielonego. — N. *Szyrokow*.

Ktoby z szanownych posiadaczy Dóbr, potrzebował OSOBĘ uzdatnioną i obeznaną z gospodarstwem rolnem, która oprócz świadectw wiarogodnych, może powołać się do ustnych rekomendacji, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość do Kantoru Informacyjnego P. Kaczanowskiego przy ul: Krako:-Przedm:.

Dnia 2 b. m. przechodząc Krako:-Przedm:, zgubiono KIESZEŃ damską, ręczną, koloru pąsowego, w której oprócz różnych Notatek i Rachunków zakupionych rzeczy, znajdowało się pieniędzmi rubel papierowy, talar pruski, drobnemi zł. 5, i Łańcuszek złoty od zegarka. Sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 24 przy ulicy Śto-Jańskiej, w Składzie Wędlin, za przyzwoitą nagrodą.

Do Składu Braci Axianow, przy ulicy Nalewki pod Nr 2244, w domu Nathansona, nadszedł ostatni transport ŁOSOSIA wędzonego i marynowanego, Sielaw wędzonych, Szamai wędzonych, Flonder świeżych, Serdeli mało-solonych, zaprawionych w słoikach, Kawjoru prasowanego mało-solonego, Jesiotra mało-solonego, które sprzedają się po cenie miernej.

Ktoby na kilka miesięcy mógł odnająć MIESZKANIE z 2ch Pokoi, z meblami, i stołować jedną Osobę, raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

Podając do wiadomości powszechnej, że SPECYFIKACJA Lombardowa, wydana za Nrem 984 należąca do Biletu Zastawu Nro 3,344, zaginęła; wzywa każdego w czyich rękach takowa znajdowaćby się mogła, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty ostatniego niniejszego ogłoszenia czyli od dnia 7go Kwietnia r. b., do Dyrekcji Lombardu, w Ratuszu przy ulicy Senatorskiej, posiedzenia swe odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowy Duplikat zagubionej Specyfikacji, temu tylko, za poprzedniem opłaceniem przypadającej należności, wydany zostanie, którego nazwisko w xięgach Dyrekcji Lombardu jest zapisane.



Dnia 25 z. m. z domu Nro 1249, wybiegła SUCZKA mała, kasztanowata, sierści gładkiej krótkiej, szyja biała, koniec ogona i łapy także białe. Uprasza się o oddanie jej pod powyższy Nr za nagrodą, na 2gie piętro od frontu.



Dnia 1 b. m. zginęła SUCZKA mała, z wyżełków angielskich, ogon dosyć długi, uszy kasztanowate, i na grzbiecie łatka. Kto ją odprowadzi pod Nr 128 przy ulicy Piekarskiej, na dole do Sklepiku, otrzyma nagrody rsr. 3.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 8.

TEATR WIELKI. Dziś, *Zampa*, i na żądanie *Wesele w Ojcowie*. — Jutro, *Zampa*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, pierwszy raz nowa Komedja *Honor Ojca*. *Gapiątko*.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.